

POLAK WE FRANCJI

Le Numéro : 50 centimes.

Numer : 50 cts.

" LE POLONAIS EN FRANCE " — Journal hebdomadaire

Przedpłata we Francji :

Cena numeru.... 50 cts
Półrocznie..... 12 fr.

Po za Francją w Europie :
Rocznie..... 48 fr.

W Ameryce :
Rocznie..... 3 dol.

Pismo poświęcone

sprawom religijnym, społecznym i ojczystym

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i
Administracji

263 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1^{er} arr.)

Nr. czeku 97067

PARYŻ

NIEDZIELA 15 KWIETNIA 1928

Rok. V — N° 16

Zjazdy katolickie Polaków we Francji

Odbyło się już kilka zjazdów katolickich. Uczestnicy byli coraz liczniejsi. Punktem kulminacyjnym był zjazd w Douai. Nastąpią jeszcze inne. Spodziewać się należy, że będą jeszcze liczniejsze.

Znaczenie ich jest pierwszorzędne. Naprzód polega ono na tem, że świadczy o duchu katolickim robotników polskich we Francji. Choćby ktoś był innego zdania i choćby gwałtem wpierał w siebie i w drugich takie zdanie, to wobec tak licznych uczestników na zjazdach, wobec takiego entuzjazmu dla spraw religijnych i Kościoła, jakie widać na zjazdach katolickich, i ten, który jako katolik brał w nim udział, i ów, który przybył dla jakichkolwiek ubocznych celów, uznać musi, że te tysiące, opowiadające się z całym zapalem za sprawą katolicką tak szczerze, są równie szczerze przywiązane do wiary ojców swoich. Maniactwo tylko, chcące gwałtem nacisnąć na głowy wychodźtwa czapkę czerwoną, nie uzna, że 2 a 2 jest cztery, że wychodźtwa, które tak gorący udział bierze w zjazdach katolickich, jest katolickiem.

Zjazdy te świadczą jeszcze o czemś innem. Kto był na zjazdach, widział, jaki duch, jaka harmonja, jaka zgoda tam panuje. Zebrania odbywają się kulturalnie, spokojnie, godnie, bez incydentów. To świadczy, że ci, którzy na zjazdach się znajdują, są najkulturalniejszą, najbardziej wyrobioną częścią społeczeństwa emigracyjnego, odłamem z największym poczuciem godności. Katolicy są budującym elementem na emigracji. Ale to znaczy również, że taki element w ideałach swoich nie zachwieje się, że organizacje wytworzone przezeń najtrwalsze mają gwarancje solidnego rozwoju, że wszelkie insynuacje, zarzuty,

ataki, złe wole spłyną, jak deszcz po rynnie. Które zebrania walne mogą pod względem kulturalnego, zgodnego przebiegu choćby zdaleka porównać się ze zjazdami katolickimi? Gdy burzliwość, awanturniczość zebrani cechuje tak często inne zjazdy, to zjazdy katolickie wzorowym porządkiem, zgodą, jednomyślnością się odznaczają.

Wreszcie jeszcze na innem polu leży znaczenie zjazdów katolickich. Niszczycielskie, destruktywne elementy na emigracji żadnego z powyższych wniosków nie wydobędą ze zjazdów, to jasne. Zacietrzewienie nie pozwoli im na to. Ale dla innych jednak jest w nich jeszcze jedna lekcja. Ustawicznem hałaśliwym reklamowaniem hasel z sąsiedztwa komunizmu ten i ów daje się nastraszyć, wobec wrzasku rozpierających się łokciami megalomanów działaczy, tu i tam ktoś przyceichnie i stehórzy, zdaje mu się, że pozostał sam jeden na placu boju. Ale kiedy zetknął się z ciżbą gorących katolików, kiedy widział ich tysiące, kiedy słyszał ich grzmiące opowiadanie się za Bogiem, za wiarą, za Kościołem, nowa otucha wstąpiła w jego serce. Czuje, że on jest miljon! I z tem poczuciem wraca do domu.

Niech podnoszą wrzawę burzyciele, niech otwierają kramy swoich czerwonych hasel, niech garną koło siebie podobnych sobie. Murem stać będą wierni katolicy przy zasadach Kościoła, murem przy Bogu.

«My chcemy Boga» — wołać nie przestanie, «my chcemy Boga w rodzin kole, w szkole, we wszystkich przejawach życia prywatnego i publicznego».

Dzień polski w Meaux 11 marca

(Dokończenie)

Było ich około 10; jeden z nich, przewodyr, mający wygląd i minę bardzo podejrzaną zaczął pod pozorem informacji o naszym zebraniu lżyć mnie i prawie o dobrodziejstwach Sowietów i Polski robotniczo-włoskiej, rządzonej naturalnie przez handełców, co wywołało ogólne protesty. Prezydium odebrało mu głos, wtedy jego zwolennicy zaczęli hałasować i śpiewać. Zrobił się zamęt, z którego owe indywidua chciały skorzystać, aby rozbić zebranie. Na szczęście Królowa Korony

Polskiej czuwała nad nami. Chór św. Kazimierza zaintonował «Nie damy ziemi, skąd nasz ród», co podchwycione przez obecnych zagłuszyło głos awanturników, wysłanych przez kahał dla rozbicia naszej misji. Chcieli oni odpowiedzieć jakimś gwałtownym wystąpieniem, ale siedzący w tyle X. Kanonik Vandeuil, redaktor pisma «La Croix de Seine-et-Marne» spostrzegł ich zamiary, ostro zakazał im śpiewu, wyrzucił za drzwi i wypędził na ulicę, bojaźliwych zaś Polaków chcących opuścić zebranie nakłonił do pozostania na miejscu.

Mówił mi X. Vandeuil, iż trzeba było kontrolować wejście, jak to się dzieje na wszystkich zebraniach kato-

NA NIEDZIELĘ PIERWSZĄ PO WIELKIEJNOCY

(Ewangelia. Jan., XX, 19-31)

Onego czasu. Gdy był wieczór dnia onego pierwszego Szabbatów, a drzwi były zamknięte, kiedy uczniowie byli zgromadzeni dla bojaźni Żydów: przyszedł Jezus, i stanął w pośrodku, i rzekł im: Pokój wam! A to ręką swoją, ukazał im ręce i bok. Uradowali się tedy uczniowie ujrzawszy Pana. Rzekł im tedy zasię: Pokój wam! Jako mię postać Ojciec, i ja was posyłam. To powiedziawszy, tchnął na nie, i rzekł im: Weźmijcie Ducha św.: których odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone; a których zatrzymacie, są zatrzymane. A Tomasz, jeden ze dwunastu, którego zowią Didymus, nie był z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Mówili mu tedy drudzy uczniowie: Widzieliśmy Pana. A on im rzekł: Jeśli nie ujrzę w ręku jego przebicia gwoździ, a nie włożę palca mego na miejsce gwoździ, i nie włożę li ręki mojej w bok jego, nie uwierzę. A po ośmiu dniach byli zasię uczniowie jego w domu, i Tomasz z nimi. Przyszedł Jezus drzwiami zamkniętymi, i stanął w pośrodku, i rzekł: Pokój wam! Potem rzekł Tomaszowi: Włóż sam palec twój, a oglądaj ręce moje, i ściągnij rękę twoją, a włóż w bok mój; a nie bądź niewiernym, ale wiernym. Odpowiedział Tomasz i rzekł mu: Pan mój, i Bóg mój. Powiedział mu Jezus. Iż się mię ujrział Tomasz, uwierzyłeś. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. Wieleć i innych znaków uczynił Jezus przed oczyma uczniów swoich, które nie są w tych księgach napisane. A te są napisane, abyście wierzyli, że Jezus Chrystus, Syn Boży; a iżbyście wierząc, żywot mieli w imię jego.

P. Jezus zmartwychwstały ustanawia sakrament pokuty. «Weźmijcie Ducha św. Których odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a których zatrzymacie, są zatrzymane». Myślał o jednych i o drugich, myślał o apostołach i o wiernych. Apostołom dał władzę odpuszczania grzechów, wiernym nałożył obowiązek wyznawania grzechów.

Wszyscy zobowiązani jesteśmy do sakramentu pokuty. Każdy chrześcijanin ma się spowiadać. Jaka to przykra rzecz, że na wychodźstwie tak wielu Polaków jest bez spowiedzi. Jedni mają daleko, bardzo daleko do księdza polskiego i latami całymi już się nie spowiadali. Inni, choć mogliby, ale zaniedbują spowiedzi. Ale z drugiej strony trzeba przyznać, że są tacy, którzy dbają o swe obowiązki chrześcijańskie, choćby najdalej byli, to jednak dowiadują się, gdzie jest ksiądz polski i choćby mieli i kilkadziesiąt kilometrów, przecież przyjeżdżają, aby się wyspowiadać. Nie patrzą na to, że daleko, nie patrzą, że bilet trzeba drogo zapłacić, ale przyjeżdżają, bo czują konieczność wyspowiadania się. Szkoda, że nie wszyscy tak dbają o to.

Do sakramentu pokuty trzeba się przygotować. Na to jest rachunek sumienia. Weź sobie wieczorem po robocie wolną chwilkę, klękaj, pomódł się, zastanów się, kie-

dyś był ostatni raz u spowiedzi, przypomnij sobie wszystkie grzechy, przypomnij sobie także, ile razy to było.

Ale zaraz też wzbudź żal za grzechy. Przecież grzechami swojemi Boga obraziłeś, najlepszego Ojca swojego. To przeproś Go za grzechy swoje. Z głębi duszy wołaj do Niego: «Boże, bądź miłościw grzesznej duszy mojej». Uderz się trzy razy w piersi i trzy razy wołaj miłosierdzia do niego.

Pamiętaj jednakże, że musisz odtąd już inne życie prowadzić. Musisz postanowić sobie, że się poprawisz, Bogu obiecać, że już więcej tych grzechów popełniać nie będziesz.

Potem idź do spowiedzi. Klękaj przy konfesjonale. Wyznaj swe grzechy z pokorą, ze skrucą. Powiedz wszystko szczerze. Nie zatajaj żadnego grzechu, choćby cię wstyd ogarniał. Wszystko wyznaj tak, jak było. Nie opuszc niczego. Z całą szczerością to powiedz.

Wreszcie nie zapominaj o zadośćuczynieniu. Odpraw pokutę, którą kapłan ci zadał, a odpraw ją tak, jak zadał. Jeżeliś kogo skrzywdził, oddaj, coś mu winien. Jeżeliś obmówił, odwołaj to.

Jeżeli wszystkie warunki spełnisz, możesz mieć tę pewność, że Bóg ci odpuścił przez spowiedź wszystkie grzechy twoje. Amen.

lickich francuskich i mieć swoich ludzi do pilnowania porządku, gdyż tych matolek rozzuchwala bezkarność, a ponieważ są tchórzami, więc uciekają, gdy widzą pogotowie. «Tout seul je les ai chassés, car c'est nous qui sommes maîtres chez nous». (Sam jeden ja ich wypędziłem, bo my jesteśmy panami u siebie.)

Istotnie nie mieliśmy swej policji, ale też nam do głowy nie przychodziło, żeby żydowskie organizacje przywiązywały taką wagę do naszej misji okręgowej. Ale na przyszłość odpowiednie środki bezpieczeństwa będą powzięte, aby kobiety i dzieci mogły spokojnie przybywać na nasze zebrania. Cel tych awantur jest, widoczny: wyrobić Polakom fatalną opinię, iż chcą szerzyć zamęt we Francji, narazić ich na prześladowania, utratę zarobku i wydalenie z Francji, wtedy, gdy owi prowadzący nadal sobie spokojnie żyć będą za pieniądze pochodzące z niewiadomego źródła. Można sobie zadać pytanie, czy wśród tych indywiduów niema agentów tajnej policji, aby wybadać nastrój Polaków, albowiem znana jest rzecz, iż często «rewolucjoniści» (zwłaszcza żydzi) są razem członkami policji politycznej.

Po wypędzeniu awanturników panienci ze św. Kazimierza dały udatne próby deklamacji polskiej, co się bardzo wszystkim spodobalo.

Na zakończenie naszego zebrania X. Kanonik Guignon, dał błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem, na które przyszedł tłum Polaków dla zamianfestowania swych uczuć narodowo-religijnych. Wzywalem ich do niesłuchania fałszywych obrońców robotników, którzy mają w gruncie rzeczy na celu tylko swój interes, natomiast wskazywałem im niezbędnosc zachowania przywiązania do Wiary i Ojczyzny.

Śpiewem «Boże coś Polskę» zakończyliśmy ten piękny dzień polski w Meaux.

X. Julian Unslicht.

Spoleczna wartosc Kościoła.

Pewien mówca socjalistyczny wyraził się na posiedzeniu rady miejskiej w Zurychu, że Kościół katolicki znajduje się w więzach kapitalizmu i że jest on instytucją społeczną, jeżeli już nie antyspołeczną. W odpowiedzi na to przywódca katolików zurychskich, radca związkowy, dr. Baumberger, wskazał tylko na cztery zasady, które chrześcijaństwo narzuciło starożytnemu światu i przy pomocy których dokonało rewolucji duchowej: równość ludzi wobec Boga, zasada: powinność być bardziej posłusznym Bogu, niż potędze ludzkiej, zasada: kobieta jest zupełnie takim samym człowiekiem, jak mężczyzna, wreszcie ostatnia zasada: praca jest cześć, co uświęca, a nie jakimś ognistym piętnem niewoli na czole.

Te cztery tylko zasady dokonały większego przewrotu socjalnego w starożytnym świecie, niż to wszystko, co dotychczas uczyniła socjal-demokracja. Mówiac o najnowszych czasach, Baumberger (c. d. na str. 3-ciej)

Przegląd spraw wychodźczych

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

W dep. Aisne.

13-14 kwietnia: Mont-St-Martin (Bazoché, Mon-N. D., St Thibaut, Ville, Savoye, Chéry).
 14-15 kwietnia: Acy.
 15 kwietnia: Soissons — suma.
 18-19 kwietnia w Coucy-le-Château: dla Polaków, zamieszkających w Jumencourt, Verneuil p. Coucy, Coucy la ville, La Feuillée, Auliers, Quincy Basse, Landricourt, Le Faux.
 19-20 kwietnia w Folembray dla Polaków z Le Vivier, Praast, Champs.
 20-21 kwietnia w Frosly-Loir: dla Polaków z Blerancourt, St-Aubin, Selens, Pont-St-Mard, Guny, St-Paul aux Bois, La rue Noyon, La Ferme de Loir.
 21 kwietnia w szpitalu od 12 do 14-tej.
 21-22 kwietnia w Gauchy: dla Polaków z St-Quentin, Harly, Oestres, Dallon, Grugies.
 22-26 kwietnia w Besny et Loisy: dla Polaków z Aulnoy s. Laon, Vivaise.
 26-27 kwietnia w Crépy-en-Laonois: dla Polaków z Bucy, Brie, Foundrain, Vertes, Feuillés.
 27 kwietnia w Laon.
 28-29 kwietnia Courcelles.
 29 kwietnia w Soissons od godz. 8.30.
 (Uwaga.) Podwójna data oznacza popołudnie pierwszego dnia i całe popołudnie drugiego dnia.
 W trzecią niedzielę kwietnia, t. j. 15 bm. odbędzie się w polskim kościele w Soissons, 2, rue Corneille, uroczysta komunja św. dla dzieci. Uroczystość ta rozpocznie się o godz. 10 i pół. Msza o godz. 11-tej.

W dep. Seine-et-Marne.

Ks. Unslicht z Meaux odwiedzi:
 Nogent-sur-Seine (Aube) od 14 do 15 kwietnia.
 Villuis 15-16 kwietnia.
 Bray-sur-Seine 16-17 kwietnia.
 Adres księdza Unslichta na czas od 24 kwietnia do 20 maja jest następujący: X. Unslicht, 4, rue de la Venière, w Provins.
X. Rogaczewski odwiedzi
 następujące kolonie polskie:
 14 kwietnia Homécourt. O godz. 15-20 spowiedź.
 15 kwietnia Homécourt. O godz. 6-8.30 spowiedź. O 8.30 msza św. i kazanie.
 15 kwietnia Giraumont O godz. 10-11 spowiedź, o 11 msza św. i kazanie.
 15 kwietnia Jarny. O godz. 16-tej nieszpory.
 16 kwietnia Valleroy. O godz. 8 spowiedź. Msza św.
 18 kwietnia Auboué. O godz. 7-8 spowiedź. O 8-mej msza św.
 19 kwietnia Mancieulles. O godz. 10-12 katechizm.
 20 kwietnia Pont-à-Mousson O godz. 14-16-tej.
 21 kwietnia Pont-à-Mousson. O godzinie 14-20 spowiedź.
 22 kwietnia Pont-à-Mousson. O godz. 6-8.30. O godz. 8.30 msza św. i kazanie.
 22 kwietnia Villerupt. O godz. 13.30-17 spowiedź.
 23 kwietnia Haussigny. O godz. 6-8 spowiedź, o 8-mej msza św. i kazanie.
 24 kwietnia Saulnes. O godz. 6-8 spowiedź. O 8-mej msza św.
 25 kwietnia Longlaville. O godz. 6-8 spowiedź. O 8-mej msza św.
 26 kwietnia Mancieulles. O godz. 10-12 katechizm.
 26 kwietnia Pont-à-Mousson. O godz. 14-16 katechizm.
 28 kwietnia Mancieulles. O godz. 15-19 spowiedź.
 29 kwietnia Tucquegnieux. O 6-8 spowiedź. O 8-mej msza św.
 29 kwietnia Mancieulles. O godz. 10-11 spowiedź. O 11 msza św.

X. Knapik z Lyonu.

odwiedzi następujące kolonie:
 10 kwietnia Crèzeux-le-Fromental (dep. Loire) po południu o godz. 4-tej spowiedź. Nazajutrz rano:
 1 kwietnia o godz. 7-mej msza św. i kazanie.
 Feurs (dep. Loire) po południu o godz. 15-tej spowiedź.
 12 kwietnia msza św. o godz. 7-mej i kazanie.
 13-17 kwietnia Clermont Ferrand (dep. Puy de Dôme).
 21 kwietnia Le Soleil koło St-Etienne spowiedź po południu o godz. 4-tej.
 22 kwietnia Le Soleil. Msza św. dla Polaków o godz. 8.30. Przedtem i potem okazja do spowiedzi

X. Mościcki.

La Bruze 8-22 kwietnia.

X. Kleczyński

Bosières od 11 do 15 kwietnia.
 We czwartek 5 kwietnia przyjechał z Polski do Paryża Ks. Konstanty Witaszek na pracę duszpasterską z Misji Polskiej Katolickiej w Paryżu.

Dane statystyczne z działalności opieki polskiej w Amiens za miesiąc marzec 1928.

Zgłosiło się do biura Opieki osób 800; listów otrzymano 242; listów wysłano 398; zapotrzebowania na robotników otrzymano 115; pracę za pośrednictwem Opieki udzielono 40; papiery dla repatriacji sprowadzono dla osób 2; celem repatriacji odesłano do konsulatu w Paryżu 5; wydanych zgłosiło się 5; interwencji sądowych 14, administr. 8; dokonano razem 22; tłumaczeń za pośrednictwem Opieki dokonano 8; podróży służbowych odbyto 7; lekarza dostarczono 4; chorych w szpitalu umieszczono 1; chorych odwiedziono 4; dzieci na wychowanie umieszczono 2; cyrkularze w drukarni Opieki odbijano 4; książek do biblioteki sprowadzono — książek z biblioteki wypożyczono 24.

Święcone w « Sokole »

W Poniedziałek Wielkanocny po południu odbyło się w sali «Sokoła», 7, rue Corneille, «Święcone». W obecności prezesa p. Michalskiego, p. Daszkiewicza z konsulatu Gen. w Paryżu, p. Gniewińskiej, dyrektorki Opieki Polskiej, państwa drów Brabanderów, wielu gości i zastępców harcerzy, pobłogosławił dary wielkanocne Ks. Pałka, sekretarz Misji Polskiej Kat., życząc harcerzom, by pielęgnując staropolskie zwyczaje, pozostali zawsze wiernymi synami ojczyzny, zaś organizatorom i opiekunom harcerzy, by ich trud nad wychowaniem młodzieży przyniósł obfity plon. Pan prezes zaapelował do Rodziców, by współpracowali z «Sokołem», by przysyłali chętnie młodzież na zebrania i wycieczki młodych harcerzy. Małych harcerzy i gości podejmowała gościnnie pani Michalska.

Na obchód 3 maja.

Wzorem lat ubiegłych Tow. Pracy Społeczno-Kulturalnej w Paryżu (16, rue de l'Abbé de l'Épée, Paris V) przyjdzie stowarzyszeniom polskim z pomocą w organizacji obchodów.

Na życzenie Towarzystwo prześle, za niewielką opłatą, gotowe odczyty, wzory przemówień (w jęz. polskim i francuskim), okolicznościowe sztuczki, chorągiewki, odznaki itp.

W pewnych wypadkach, za uprzednim porozumieniem, Towarzystwo postara się wysłać prelegentów z odczytami okolicznościowymi.

(dokończenie ze str. 2-giej)

wspominał o kardynale Manningu, który był apostołem angielskich robotników portowych w czasie strasznego ich strajku, oraz duchowym i moralnym ich ordynikiem; o biskupie Eggerze z St-Gallen, któremu nie był obcy żaden objaw postępu socjalnego w ciągu ostatnich czterdziestu lat; o potężnej encyklice Leona XIII, która, jak pobudka, rozbrzmiewała we wszystkich krajach świata. Która instytucja rozsyłała po całym obszarze ziemskim tylu apostołów miłości, tyle opiekunów nad biednymi i sierotami, tylu mężczyzn i kobiet, którzy życie składali w ofierze biednym, jak właśnie Kościół katolicki? To są największe czyny socjalne!

W I O S N A

Już przyszła, przyszła pani kwiecie,
 Skruszyła białą stopą lód,
 Skapała skrzydła w mętach wód
 Królowa wiosna — pani kwiecie

Już przyszła! chmur stargała cielsko,
 Wybłękitniała nieba strop,
 Cisnęła złotych blasków snop.
 Rozwiałszy szatę swą anielską.

Rodzącą moc znów tchnęła w niwy,
 Oddechem swym stopiwszy śnieg
 A gdzie wstrzymała szybki bieg,
 Pierwiosnek wzrastał tam lękliwy.

Już przyszła. Wstęga z swego czoła
 Musnęła czuby nagich drzew
 I wnet gałęzmi wstrząsnął wiew,
 I wnet zaszumił bór wesóło.

Już przyszła... Jak dziewczyna pusta
 Rozsnęła swój zmysłowy czar
 I wlała w pierś pożądań żar,
 Złożywszy na mych ustach — usta.

Przyszła... Kojące pozdrowienie
 Przynosząc mi z ojczystych stron,
 Rodzimej piosnki rzewny ton
 I z dawnych, dawnych lat wspomnienie.

K. Sas-Witwicki.

Z POLSKI

Harcerze u Nuncjusza Papieskiego.

W dniu 29 marca rb. delegacja Związku Harcerstwa Polskiego, w osobach: przewodniczącego Z. H. P. ks. Jana Mauersbergera i sekretarza generalnego Z. H. P. Olgierda Grzymałowskiego, została przyjęta przez J. E. Ks. Arcybiskupa Franciszka Marmaggi'ego, Nuncjusza Papieskiego.

J. Eksceleńcja zainteresował się ruchem harcerskim w Polsce, gdyż nie obcy mu jest ruch skautowy, w którym z ramienia Stolicy Apostolskiej brał udział we Włoszech.

J. E. Ks. Arcybiskup udzielił błogosławieństwa delegacji, mówiąc: «Pozdrawiając was, pozdrawiam w waszej osobie całą organizację harcerską».

Na zakończenie J. E. Ks. Nuncjusz podkreślił, że z wielkim zainteresowaniem będzie śledził rozwój Harcerstwa.

Delegatki Polskie na kongresie Unji Międzynarodowej w Hadze.

Unja Międzynarodowa Związków Katolickich Kobietych organizuje 7-my kongres w Hadze, w dniach 24, 25, 26, 27, 28, 29 kwietnia rb. pod przewodnictwem mianowanej przez Ojca św. p. Steenberghe-Engerogh. Kongres otworzy J. E. Mgr. L. Schioppa w zastępstwie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Protektora Merry del Val.

Obrady poruszać będą tak ważne tematy, jak: 1) Obrona i propaganda wiary, 2) Moralne podniesienie rodziny, 3) Ochrona i podniesienie kobiety, 4) Handel żywym towarem, 5) Prawa dzieci nieślubnych, 6) Płaca kobiet. Wreszcie ważność międzynarodowej organizacji katolickiej i niebezpieczeństwo komunizmu.

Na zjazd ten wysłane zostaną delegatki katolickich Związków Polek Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania, a mianowicie PP.: ks. Sapieżyna, prof. Włodkowska, Stefania Emilia Szaleska, Zofia Rzepecka, Walentyna Kossowska, Janina Narewska, oraz z Koła Młodych Katolickiego Związku Warszawy, panny: Wanda Szczuka i E. Krasicka.

Jednocześnie odbędzie się w Hadze Międzynarod. Kongres Katolicki Kinematograficzny. Jednej z sekcji tego kongresu przewodniczy O. Stanisław Bednarski, T. J.

Godziny urzędowania w instytucjach państwowych.

Na mocy okólnika Rady ministrów, od dnia 2 kwietnia urzędowanie w instytucjach państwowych rozpoczynać się będzie o godz. 8-mej rano i kończyć o godzinie 3-ciej po poł., w sobotę zaś o godz. 1.30 po południu.

Nowy telefon w Krakowie.

W Krakowie założono najnowszy automatyczny telefon. Jednak nie funkcjonuje dobrze, bo nie wszyscy abonenci umiają się nim posługiwać.

Z teki Apologety

22. "Komunizm także w Rosji nie ma nic do czynienia z religią i każdemu zostawia swobodę w rzeczach religijnych".

O tak! Komunizm w Rosji nie ma nic wspólnego z religią, bo kiedy schizmatycki partjarcha Tychon po uwięzieniu oświadczył, że los jego jest w ręku Boga, to mu odpowiedziano, że Boga nie zna nikt w granicach republiki sowieckiej.

To prawda, że na początku rząd bolszewicki udawał, jakoby każdemu zostawiał wolność w wykonywaniu praktyk religijnych. Między innymi wydano np. taki dekret: «Nie wolno wydawać nowych rozporządzeń, któreby gwałciły wolność sumienia obywateli», i «każdy obywatel może dowolnie albo wyznawać jaką religię, albo też nie mieć żadnego wyznania».

Ale ta rzekoma wolność nie trwała długo i bezbożny komunizm wnet ukazał swoje prawdziwe oblicze. W instrukcji komisarza dla spraw wewnętrznych z 20 września 1921 czytamy: «Wszystkie obrzędy, bez różnicy języka kościelnego, należy traktować jako kontrrewolucyjne i nie mogą one nigdy liczyć na obronę ze strony władz politycznych». Rzekomy rozdział Kościoła od państwa u bolszewików tak jest rozumiany, że «żaden związek religijny nie może posiadać majątku nieruchomego lub ruchomego».

Straszna katastrofa w Warszawie.

W ubiegłym tygodniu wydarzyła się w Warszawie na Placu Starynkiewicza straszna katastrofa budowlana. Podczas przerwy o-biadowej runęła frontowa ściana gmachu przyniatającego swym ciężarem kilkunastu robotników. Z pod gruzów wydobyto 3 zabitych i 6 ciężko rannych robotników. W związku z tem zaarrestowano inżynierów Weissblatta i Lichtenbauma za niedbalstwo przy budowie gmachu.

Złoto dla Polski.

W Nowym Jorku naładowano w ubiegłym tygodniu pierwszy transport złota w wartości 6 milionów złotych, wysłany przez Federal Reserve Bank.

Zaciąg ochotniczy,

Ministerstwo spraw wojskowych ogłosiło zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej na warunkach: W charakterze ochotników mogą być przyjmowani mężczyźni, urodzeni w latach 1908, 1909 i 1910. Termin wnoszenia podań do PKU przez osoby, ubiegające się o przyjęcie do służby ochotniczej, upływa dnia 1 lipca 1928 r. Takie podania mogą być wnoszone od dnia 10 lipca 1928 roku. Przegląd wojskowo-lekarski ochotników przez komisję poborową odbędzie się zasadniczo w terminie głównego poboru, rocznika 1907. Termin stawienia się ochotnika do komisji poborowej będzie podany w obwieszczeniach o poborze rocznika 1907. Ochotnicy mają prawo wyboru rodzaju broni. Zasady, dotyczące przyjmowania ochotników, tryb składania podań oraz dokumentów, jakie mają być do podania dołączone, są wyszczególnione w rozporządzeniu ministra spraw wojskowych z dnia 21 marca 1925 roku o wykonaniu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Ubiór urzędniczek.

Min. Spraw Wewnętrznych gen. Składkowski wprowadził dla urzędniczek w ministerstwie czarne fartuszki. Fartuszki te otrzymywały żartobliwą nazwę «czarnych koszul».

Życzenia Wielkanocne u Ks. Kardynała Kakowskiego.

J. Em. Ks. Kardynał Kakowski, Arcybiskup Warszawski, zamiast przyjęć świątecznych ofiarował zł. 300 na nędzę wyjątkową w Warszawie, pozostającą pod opieką Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Fałszywe banknoty 500-złotowe.

W ostatnich dniach stwierdzono w Królewskiej Hucie, iż jakiś niewyszledzony osobnik puszcza w obieg fałszywe banknoty 500 złotych. Dotąd stwierdzono cztery takie fałszyfikaty. Są one wykonane na twardym papierze. Policja wszczęła energiczne dochodzenia, celem wykrycia sprawy.

Ponieważ poczciwy lud rosyjski ciągle jeszcze jest przywiązany do wiary chrześcijańskiej, przeto władcy bolszewicy, przeważnie żydzi (na 271 jest między nimi 232 żydów) do nowej ustawy karnej wprowadzili następujące paragrafy:

Artykuł 121: «Nauczanie religii nieletnich i wogóle niedoroslých, w zakładach państwowych czy prywatnych podlega karze ciężkiego więzienia do jednego roku. Jeżeli kto później chce pobierać naukę religii, to musi on otrzymać pozwolenie od miejscowej władzy».

Art. 124: «Odprawianie obchodów religijnych i używanie obrazów, oraz pism religijnych będzie karane ciężkim więzieniem do 3 miesięcy, albo grzywną 300 rubli w złocie».

Te haniebne artykuły, gwałcące sumienia, nie zostają na papierze, lecz są wykonywane z całą brutalnością.

Z początkiem r. 1923 w Petersburgu pozamykano wszystkie kościoły katolickie i 50.000 katolików nagle znalazło się bez opieki religijnej. Wiemy, co się stało z X. Arcybiskupem Cieplakiem i ś. p. X. Budkiewiczem za to, że się wzbranił wydać monstrancję i kielichy z kościoła św. Katarzyny. Pewnego Księdza skazano na dziesięć lat więzienia za to, że ukleknął przed Najśw. Sakramentem, bo bolszewicki sędzia Krylenko dopatrywał się w tem oczywistej zachęty fanatycznych parafjan do oporu przeciw władzy bolszewickiej.

Według urzędowych spisów bolszewickich od 7 listopada 1917 r. zamordowali bolszewicy 38 biskupów i 1215 kapłanów. Według innych obliczeń pomordowanych ka-

Ze Świata

Biskupi a kwestja wynagrodzenia za pracę.

Arceybiskupi i biskupi austriaccy we wspólnym swym liście pasterskim z okazji Wielkiego Postu poruszyli także kwestję wynagrodzenia za pracę.

Jakże może panować radość w życiu rodzinnem — piszą, jak może zjawić się słuszną odwaga w spełnianiu zadań małżeńskich, jeżeli zarobki są obniżane, jeżeli robotnik najemny musi żyć w ustawicznej trosce, że straci zajęcie i zostanie bez chleba, jeżeli robotnik nie znajduje czasu, by zająć się rodziną, jeżeli nie tylko ojcowie, ale i kobiety muszą szukać zarobku, pozbawiając w ten sposób dzieci nawet macierzyńskiej opieki? Jest to nakaz prawa naturalnego, by ludzie, żyjący tylko z pracy swych rąk, w celu ugruntowania swego szczęścia życiowego, tak byli sytuowani pod względem ekonomicznym, jak tego wymaga życie rodzinne.

Z Bolszewji.

W Charkowie odbył się niedawno zjazd robotników oświaty ludowej. Specjalną uwagę zjazd poświęcił sprawie walki z nastrojami religijnymi w szkołach ludowych. Stwierdzono w czasie obrad cały szereg wypadków, kiedy nauczyciele, prowadząc pod przymusem ze strony władz sowieckich, ateistyczne wykłady, równocześnie pokrywając uczyli swych wychowanków religji, chodzili z nimi do cerkwi i wypełniali wszystkie praktyki religijne.

Żydzi w poszczególnych krajach Europy.

Edward Drumont w książce swojej «La France juive» za największe siedlisko i miejsce skupienia mas żydowskich, za rezerwoar, z którego rozchodzą się Żydzi na całą, wschodnią zwłaszcza Europę (Vagina Judeorum), uważa trójkąt, jaki tworzą razem Polska, Węgry i Rumunja. Północnym kątem trójkąta jest Wilno.

Oto tabliczka procentowej ilości Żydów w poszczególnych krajach Europy, podana w roku 1923 przez pismo rumuńskie «Nationalistul»:

Według tego organu rumuńskiego przypada 1 żyd w Szwecji na 7000 mieszkańców, Hiszpanji na 6200 mieszkańców, Anglii na 800 mieszkańców, Francji na 450 mieszk., Belgji na 420 mieszk., Serbji na 120 mieszk., Włoszech na 80 mieszk., Bułgarji na 78 mieszk., Rosji na 76 mieszk., Niemczech na 63 mieszk., Austrii na 23 mieszk., Turcji na 21 mieszk., Węgrzech 16 mieszk., Polsce na 13 mieszk., Rumunji 7 mieszkańców.

Wyznanie wiary prezydenta Masaryka.

Przyjaciół prezydenta Masaryka, znany pisarz czeski, Karol Capek, ogłosił w czasopiśmie «Lidove Noviny» rozmowę z Masarykiem

planów ma być 3000. Seminarja duchowne są zamknięte. Wkrótce w Rosji nie będzie ani jednego kapłana.

Zato w Moskwie otworzono specjalne seminarjum, w którym mają się kształcić «zdolni nauczyciele antyreligijni» i rozpoczęto już budowę instytutu dla «szerzenia ateizmu». To znaczy, że do programu bolszewików, czyli komunistów należy walka z Bogiem i nienawiść względem Boga.

Od dłuższego czasu wychodzi w bolszewji tygodnik, poświęcony zwalczaniu Boga i religji. Jest to urzędowe wydawnictwo, potwornie wstrętne pod względem treści, bo zamieszcza najohydniejsze bluźnierstwa, a pod względem formy bardzo artystycznie wykonane. Boga przedstawiają jako szachraję i zidijociałego staruszka. Chrystusa jako komedjanta, który naprzód, obok stragana Ojca sprzedającego cuda i sakramenty, handluje hostją przeznającą, a następnie, gdy już został socjalistą, wybiera się w podróż agitacyjną z bandą czerwonych towarzyszy. Matkę Boską znieważają w sposób mrozący krew żyłach.

Czasopismo to jest bardzo poczytne i specjalnie propagowane wśród młodzieży. W taki to sposób bolszewizm walczy z Bogiem...

Rząd bolszewicki święto Bożego Narodzenia r. 1922 w Moskwie i Petersburgu zbeszczył w ten sposób, że kazał urządzić pochody po ulicach z pochodniami, ogniami sztucznymi i publicznym wyszydzeniem obrzędów religijnych: między innymi kazano obnosić dużą lalkę z gałganów z napisem: «Bóg Wszechmogący» i w końcu ją spalić. W roku 1923 zamierzano urządzić «uroczys-

w związku z 78 rocznicą jego urodzin. Masaryk mówił między innymi o swoim stanowisku względem religji:

«Właściwie nigdy nie przeżywałem kryzysu religijnego, nawet wówczas, kiedy powątpiewałem. Nigdy nie doznałem wstrząśnienia wiary, nawet pod naciskiem najgłębszego sceptycyzmu. Zawsze byłem wierzącym, zawsze byłem optymistą, nigdy nie wątpiłem w Boga i Jego Opatrzność. I dziś także jestem w tem wszystkim tak spokojny, jak gdybym był dzieckiem».

Katolickie czasopisma nawiązują do tych słów uwagę, że to wyznanie i przykład Masaryka winny wystarczyć, by wolnomyślnie nauczycielstwo przestało wreszcie uprawiać swą niepożądaną agitację przeciwko wszystkiemu, co ma związek z religją. Bo to nauczycielstwo właśnie i pewien odłam czeskiej półinteligencji powołuje się chętnie na nauki Masaryka.

SMUTNY KONIEC ZBRODNIARZY

We wtorek o piątej nad ranem dokonano wymiaru sprawiedliwości na skazanych wyrokiem sądu Przysięgłych w Paryżu z dn. 26. XI na karę śmierci Zinczuku i Pachowskim. Z tej okazji znowu było można zauważyć w gazetach francuskich wielkie nagłówki «Bandits polonais». Interesujące są ostatnie chwile skazanych. W czas rano we wtorek o godz. 4-tej przybyli do więzienia «La Santé» główny Prokurator p. Philippon w towarzystwie sędziego śledcz. p. Lacomblez, doktora Paul, prokuratorów i urzędników sądowych, adwokatów, tłumaczy przysięgli, ks. dr. Jakubisiak i ksiądz francuski, kapelan więzienia. Do celi Zinczuka wszedł prokurator Philippon z tłumaczem p. Kleczkowskim, zaś do celi Pachowskiego zastępca prokuratora i tłumacz p. Magron. Skazanych zapytano, czy mają coś do powiedzenia; Pachowski oświadczył, że jest niewinnym. Zinczuk pytał się, czy mu może coś pomóc. Prokurator odpowiedział, że nie. Na to odpowiedział Zinczuk, że nie ma do powiedzenia. Chciał natomiast napisać list do matki, jednakże nie mógł skupić myśli.

Zaraz potem poprowadzono skazanych do oddzielnego pokoju, gdzie był ustawiony ołtarz. Tam czekał na nich ks. dr. Jakubisiak, by pojechać ich z Bogiem, przed którym za chwilę mieli stanąć. Jakoż obaj skazani przystąpili do spowiedzi świętej. Po spowiedzi Zinczuk, zwracając się do Pachowskiego poprosił o przebaczenie. «Przebaczam» — odpowiedział Pachowski. Było to jego ostatnie słowo wyrzeczone na tym świecie. Następnie obaj również wysłuchali Mszy św. i przystąpili do Komunii Świętej. Po Mszy Świętej pozostawiono im jeszcze pół godziny. Podczas gdy Pachowski czekał skupiony, Zinczuk starał się skrócić czas śpiewaniem piosenek rosyjskich z dawnych czasów. Po pół godziny przyszedł po nich kat p. Deibler i zaczął przygotowania, każąc im ostrzyć tył głowy, rozciąć koszulę, związać ręce. Wsadzono ich na wóz, by zawieźć ich przed gilotynę. Skazanym towarzyszyli do ostatniej chwili ks. dr. Jakubisiak i adwokaci. Pierwszy wszedł na gilotynę Pachowski, drugi Zinczuk. Stało się zadość sprawiedliwości. Ten smutny koniec powinien odbić się echem na wychodźstwie polskim i przestrzedz tych, którzy schodzą na bezdroża.

tość» — «złożenia Boga z tronu», w samo święto Bożego Narodzenia, pod opieką ustaw komunistycznych, a za sprawą komunistycznego związku młodzieży rosyjskiej.

Tak to żydowskie kacyki bolszewickie pojmują wolność religijną swoich chrześcijańskich współobywateli. Zaiste, jeszcze oni nie urządzili nieba na ziemi, choć je tak głośno obiecywali. Bo niebo chcieliby oni zatrzymać dla siebie i swoich zwolenników, i dlatego w pałacach carskich urządzają ze swojemi «paniusiami» orgje, jakich nie widziano za najgorszych czasów panowania carskiego, za pomocą olbrzymiej armji urzędników zmuszają robotników do 10 i 12 godzin pracy na dobę, pozwalają ginąć z głodu 30 milionom ludu rosyjskiego, a w dodatku odbierają temu biednemu ludowi ostatnią pociechę, to jest religję, a przytem jeszcze go narażają na utratę nieba i wiecznej szczęśliwości i w swoim fanatyzmie chcą swoje zwarzjowane i zbankrutowane pomysły przeszczerpić do innych krajów, sypią hojnie rosyjskimi rublami w złocie i opłacają w tych krajach swoich posłusznych agitatorów, przywódców i redaktorów, którzy na każde skinienie Moskwy pilnie baczac, chcieliby także i nas uszczęśliwić gwiazdą sowiecką.

Przed bolszewickim trybunałem stał pewien kapłan katolicki, oskarżony o działanie kontrrewolucyjne, jak oni to nazywają. Krwawy car bolszewicki tak się doń odezwał: «Wybieraj między Rzymem a Rosją sowiecką. Co wolisz?» Wtedy kapłan ów odrzekł spokojnie: «Wybieram Rzym». Z ty kapłanem także i my spokojnie odpowiemy. «Rzym to jest Kościół, Chrystus, niebo!»

Z POLSKI

Harcerze u Nuncjusza Papieskiego.

W dniu 29 marca rb. delegacja Związku Harcerstwa Polskiego, w osobach: przewodniczącego Z. H. P. ks. Jana Mauersbergera i sekretarza generalnego Z. H. P. Olgierda Grzymałowskiego, została przyjęta przez J. E. Ks. Arcybiskupa Franciszka Marmaggi'ego, Nuncjusza Papieskiego.

J. Eksceleńca zainteresował się ruchem harcerskim w Polsce, gdyż nie obcy mu jest ruch skautowy, w którym z ramienia Stolicy Apostolskiej brał udział we Włoszech.

J. E. Ks. Arcybiskup udzielił błogosławieństwa delegacji, mówiąc: «Pozdrawiając was, pozdrawiam w waszej osobie całą organizację harcerską».

Na zakończenie J. E. Ks. Nuncjusz podkreślił, że z wielkim zainteresowaniem będzie śledził rozwój Harcerstwa.

Delegatki Polskie na kongresie Unji Międzynarodowej w Hadze.

Unja Międzynarodowa Związków Katolickich Kobiecych organizuje 7-my kongres w Hadze, w dniach 24, 25, 26, 27, 28, 29 kwietnia rb. pod przewodnictwem mianowanej przez Ojca św. p. Steenberghe-Engerogh. Kongres otworzy J. E. Mgr. L. Schioppa w zastępstwie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Protektora Merry del Val.

Obrady poruszać będą tak ważne tematy, jak: 1) Obrona i propaganda wiary, 2) Moralne podniesienie rodziny, 3) Ochrona i podniesienie kobiety, 4) Handel żywym towarem, 5) Prawa dzieci nieślubnych, 6) Płaca kobiet. Wreszcie ważność międzynarodowej organizacji katolickiej i niebezpieczeństwo komunizmu.

Na zjazd ten wysłane zostaną delegatki katolickich Związków Polek Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania, a mianowicie PP.: ks. Sapiężyna, prof. Włodkowa, Stefania Emilja Szaleska, Zofja Rzepecka, Walentyna Kossowska, Janina Narewska, oraz z Koła Młodych Katolickiego Związku Warszawy, panny: Wanda Szczuka i E. Krasicka.

Jednocześnie odbędzie się w Hadze Międzynarod. Kongres Katolicki Kinematograficzny. Jednej z sekcji tego kongresu przewodniczy O. Stanisław Bednarski, T. J.

Godziny urzędowania w instytucjach państwowych.

Na mocy okólnika Rady ministrów, od dnia 2 kwietnia urzędowanie w instytucjach państwowych rozpoczynać się będzie o godz. 8-mej rano i kończyć o godzinie 3-ciej po poł., w sobotę zaś o godz. 1.30 po południu.

Nowy telefon w Krakowie.

W Krakowie założono najnowszy automatyczny telefon. Jednak nie funkcjonuje dobrze, bo nie wszyscy abonenci umia się nim posługiwać.

Z teki Apologety

22. "Komunizm także w Rosji nie ma nic do czynienia z religią i każdemu zostawia swobodę w rzeczach religijnych".

O tak! Komunizm w Rosji nie ma nic wspólnego z religią, bo kiedy schizmatyczny partjarcha Tychon po uwięzieniu oświadczył, że los jego jest w ręku Boga, to mu odpowiedziano, że Boga nie zna nikt w granicach republiki sowieckiej.

To prawda, że na początku rząd bolszewicki udawał, jakoby każdemu zostawiał wolność w wykonywaniu praktyk religijnych. Między innymi wydano np. taki dekret: «Nie wolno wydawać nowych rozporządzeń, któreby gwałciły wolność sumienia obywateli», i «każdy obywatel może dowolnie albo wyznawać jaką religję, albo też nie mieć żadnego wyznania».

Ale ta rzekoma wolność nie trwała długo i bezbożny komunizm wnet ukazał swoje prawdziwe oblicze. W instrukcji komisarza dla spraw wewnętrznych z 20 września 1921 czytamy: «Wszystkie obrzędy, bez różnicy języka kościelnego, należy traktować jako kontrrewolucyjne i nie mogą one nigdy liczyć na obronę ze strony władz politycznych». Rzeczony rozdział Kościoła od państwa u bolszewików tak jest zrozumiany, że «żaden związek religijny nie może posiadać majątku nieruchomego lub ruchomego».

Straszna katastrofa w Warszawie.

W ubiegłym tygodniu wydarzyła się w Warszawie na Placu Starynkiewicza straszna katastrofa budowlana. Podczas przerwy o-biadowej runęła frontowa ściana gmachu przyniatając swym ciężarem kilkunastu robotników. Z pod gruzów wydobyto 3 zabitych i 6 ciężko rannych robotników. W związku z tem zaarrestowano inżynierów Weissblatta i Lichtenbauma za niedbalstwo przy budowie gmachu.

Złoto dla Polski.

W Nowym Jorku naładowano w ubiegłym tygodniu pierwszy transport złota w wartości 6 milionów złotych, wysłany przez Federal Reserve Bank.

Zaciąg ochotniczy.

Ministerstwo spraw wojskowych ogłosiło zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej na warunkach: W charakterze ochotników mogą być przyjmowani mężczyźni, urodzeni w latach 1908, 1909 i 1910. Termin wnoszenia podań do PKU przez osoby, ubiegające się o przyjęcie do służby ochotniczej, upływa dnia 1 lipca 1928 r. Takie podania mogą być wnoszone od dnia 10 lipca 1928 roku. Przegląd wojskowo-lekarski ochotników przez komisję poborową odbędzie się zasadniczo w terminie głównego poboru, rocznika 1907. Termin stawienia się ochotnika do komisji poborowej będzie podany w obwieszczeniach o poborze rocznika 1907. Ochotnicy mają prawo wyboru rodzaju broni. Zasady, dotyczące przyjmowania ochotników, tryb składania podań oraz dokumentów, jakie mają być do podania dołączone, są wyszczególnione w rozporządzeniu ministra spraw wojskowych z dnia 21 marca 1925 roku o wykonaniu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Ubiór urzędniczek.

Min. Spraw Wewnętrznych gen. Składkowski wprowadził dla urzędniczek w ministerstwie czarne fartuszki. Fartuszki te otrzymały żartobliwą nazwę «czarnych koszul».

Życzenia Wielkanocne u Ks. Kardynała Kakowskiego.

J. Em. Ks. Kardynał Kakowski, Arcybiskup Warszawski, zamiast przyjęć świątecznych ofiarował zł. 300 na nędzę wyjątkową w Warszawie, pozostającą pod opieką Siostr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Fałszywe banknoty 500-złotowe.

W ostatnich dniach stwierdzono w Królewskiej Hucie, iż jakiś niewydłuszony osobnik puszcza w obieg fałszywe banknoty 500 złotych. Dotąd stwierdzono cztery takie fałszyfikaty. Są one wykonane na twardym papierze. Policja wszczęła energiczne dochodzenia, celem wykrycia sprawcy.

Ponieważ pocziwy lud rosyjski ciągle jeszcze jest przywiązany do wiary chrześcijańskiej, przeto władcy bolszewicy, przeważnie żydzi (na 271 jest między nimi 232 żydów) do nowej ustawy karnej wprowadzili następujące paragrafy:

Artykuł 121: «Nauczanie religii nieletnich i wogóle niedorośliwych, w zakładach państwowych czy prywatnych podlega karze ciężkiego więzienia do jednego roku. Jeżeli kto później chce pobierać naukę religii, to musi on otrzymać pozwolenie od miejscowej władzy».

Art. 124: «Odprawianie obchodów religijnych i używanie obrazów, oraz pism religijnych będzie karane ciężkim więzieniem do 3 miesięcy, albo grzywną 300 rubli w złocie».

Te haniebne artykuły, gwałcące sumienia, nie zostają na papierze, lecz są wykonywane z całą brutalnością.

Z początkiem r. 1923 w Petersburgu pozamykano wszystkie kościoły katolickie i 50.000 katolików nagle znalazło się bez opieki religijnej. Wiemy, co się stało z X. Arcybiskupem Cieplakiem i ś. p. X. Budkiewiczem za to, że się wzbraniali wydać monstrancję i kielichy z kościoła św. Katarzyny. Pewnego Księdza skazano na dziesięć lat więzienia za to, że ukleknął przed Najśw. Sakramentem, bo bolszewicki sędzia Krylenko dopatrywał się w tem oczywistej zachęty fanatycznych parafjan do oporu przeciw władzy bolszewickiej.

Według urzędowych spisów bolszewickich od 7 listopada 1917 r. zamordowali bolszewicy 38 biskupów i 1215 kapłanów. Według innych obliczeń pomordowanych ka-

LECNICA POLSKA W PARYŻU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki

90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est

Métro: Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.

Diatermia, lampa kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. **CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM, HEMOROIDY I ŻYLAKI. NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfisy, choroby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE. —** Badanie krwi i moczu.

LECNICA ODPOWIADA NIEZWŁOCZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE

Godziny przyjęć: codziennie od 3—8 ej wieczorem; w niedziele i święta od g. 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć niema w sobotę od godz. 10—12 tylko dla kobiet; po południu od godziny 2—8 ej.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie niezwłocznie a lecznica, posiadająca własną aptekę, wyśle wam natychmiast wszelkie żądane leki oraz artykuły higieniczne. Wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.

ADRESOWAĆ: LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.

DENTYSTA-LEKARZ E. SMULAR

z paryskiego instytutu medycznego

Leczenie i rwanie zębów. Najnowsze sposoby bez bólu.

Korony sztuczne, mostki. Dla niezamożnych zniżki.

Przyjmuje codziennie od 9 ran. do 8 wiec. w niedziele do 2 pop.
48, rue Dunkerque. Métro: Gare du Nord, Barbès, Anvers. Tél. Trudaine 43-79

Dr. CAMMAS

NAJSTARSZA

KLINIKA FRANCUSKO-POLSKA

Choroby skórne i dróg moczowych

Choroby kobiece. Leczenie wszelkich chorób.

Analizy Seroterapia, Elektroterapia, Lampa kwarcowa.

PRZYJĘCIA CODZIENNIE

od godz. 9-12 i od 2-7 wieczorem.

Ceny umiarkowane.

Adres: 10, rue du CHATEAU D'EAU, PARIS
w pobliżu Place de la République.

Polska LECZNICA UNIVERSELLE

5, rue Euryale-Dehaynin, PARIS 19. (na parterze)

Métro: Jaurès. Tramwaje N° 29, 21, 51. Autobus M.

OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, SKÓRNE
WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA, PRO-
MIENIE. LABORATORIUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA
NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.

Przy klinice

b. Naczelny Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTÓR POLSKI

Przy wypadkach przy pracy leczenia darmo.

Przyjęcia: w dniu powszednim od 10—12 i od 4—7 popołudniu.
Prócz tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedziele od 9 — 12 rano.

DOKTÓR POLSKI

b. ordynator w Vesinet Choroby zakaźne i ogólne

DOKTORKA POLSKA

Laurentja fakultetu paryskiego Choroby ogólne dla
kobiet i dzieci

Porady (15 fr.) codziennie z rana od godz. 10 do 12
i wieczorem od 20 do 22, W Niedziele-zrana.

Porady listownie bezpłatnie. Na żądanie wysyła się
lekarstwa.

Dr. WALDE

1, rue de Provence, PARIS

Métro Pelletier.

Lekarz-Polak

Dr. Franciszek Brabander

b. ekstern. szpitali m. Paryża przyjmuje rano od 11
do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedzielę od 10 tej rano
CHOROBY WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH

Ceny Specjalne dla Robotników

21, Boulevard Port-Royal 1 piętro na lewo (Métro Vavin)

Uwaga: 21, nie 21 bis. Tél. Gobelins, 51-07.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; mię-
kiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we
frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cla za za-
liczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam
i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z
Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Kto chce wiedzieć co się w świecie dzieje,
Ten czyta i prenumeruje

"PRZEGLĄD ŚWIATOWY"

największe czasopismo ilustrowane w Polsce.

Rocznie 20 zł. półrocznie 10 zł.

Do nabycia wszędzie — gdzie niema żądać.

Wszelkie korespondencje i prenumeraty wysyłać
pod: Skrzynka pocztowa 135, Warszawa.

ADWOKAT PRZYSIĘGLY

przy Petersb. sądzie apel.

Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9^e)

Métro: Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66

przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedzielę od 10-12.

Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Obrona
we wszystkich sądach p. adw. francusk. Pełnomocnictwa.
Rozwody. Sprawy ślubne. Tłumaczenia. Korespondencja w
Polsce. Akta rejestralne. Spadki. Naturalizacja. Porady
listowne i osobiste.

KLINIKA POLSKA

Spodziewamy się twierdzą ci, którzy mają wiarę, gdyż wiara daje nadzieję a w nadziei i tkwi największa moc.
Zwracajcie się do nas ze wszystkimi chorobami, a wyleczymy was.

ALE NIE ZWLEKAJCIE!

bo wiedzieć musicie, że miliony szkodliwych bakterji gnieździ się nawet w zdrowym naszym organizmie a przy najmniejszej chorobie one się mnożą i grożą naszemu zdrowiu.

W naszej KLINICE są lekarze specjaliści dla wszystkich chorób, jako to:

kobiece, wewnętrzne, dziecięce, skórne, weneryczne, oczne, uszne, gardłowe nosowe.

Są specjalne pokoje dla operowanych w naszej Klinice. Operacji dokonują profesorowie paryskich i polskich Uniwersytetów.

Klinika posiada GABINET DENTYSTYCZNY zaopatrzony w najnowsze urządzenia techniczne: leczy się chore zęby, wstawia się plombę, nowe zęby złote i białe, koronki i mostki.

Dla robotników znaczne ustępstwo i dogodne warunki.

KLINIKA znajduje się:

62, rue de la Rochefoucauld (róg rue Pigalle)

Métro: PIGALLE

Przyjęcia codziennie od godz. 10-12 i od 2-9 wieczór.

W niedziele i święta od 10-12 i od 2-4 ppl.



457

Najstarszy polski sklep założony w roku 1909 Biżuterji Zegarków i Instrumentów Muzycznych

ARMAND

Pod Zarządem
Marji
Wdzyńskiej

POLECA RODAKOM:

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy.....	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów ..	75 fr.
Zegarek nakręcany co 8 dni, czarny lub niklowy.....	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub niklowy, mechanizm ancre 15 rubinów	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny	135 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy.....	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny.....	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów	165 fr.
633 Budziki	48 — 38 — 30 fr.
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów.....	150 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony. 26 fr. 80 tonów.....	225 fr.
342 Fonografy.....	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr.	265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerałach.....	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku.....	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzeblenie z prawdziwego rogu, mocne..	7 fr. 9 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów.....	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach.....	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerałach.....	4 fr.
907 Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy ..	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr. 55 fr. 12 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr.	12 fr.
Bindy do włosów.....	4 fr. 6 fr.

Dla każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA W FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysła się po otrzymaniu przekazu pocztowego mandatu (postę), którzy nadesłać należy pod adresem:

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmienając jaką nam sumę przesyłać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystawimy od razu na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

ARMAND

4, rue des Archives
PARIS (4^e)

Le Gérant: P. NEVEU.

Dr. RYPKO i dawn. Dr. VIALARD

DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, RUE RÉAUMUR, PARIS

Métro: Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République w pobliżu głównych dworców kolejowych.

Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum, zastrzykami, Choroby weneryczne i dróg moczowych: Syfilis. Tryper. Szankier. Choroby krwi, skórne, niemoc płciowa. Choroby nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy. Badanie krwi. Mocz, Ropy i t. p.

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz, w niedziele od 9 rano do 6 wiecz. Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. Dla robotników i urzędników ceny zniżone.

LECZNICA POLSKA

18, rue Malher. — PARIS-4^e.

DIATERJA. DARSONWALIZACJA, LAMPA KWARCOWA (Górskie słońce) Prześwietlanie promieniami RÖENTGENA

CHOROBY WEWNĘTRZNE: płuc, serca, narządów trawienia, reumatyzm, hemoroidy, żylaki
CHOROBY WENERYCZNE I DRÓG MOCZOWYCH: tryper, szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa
CHOROBY SKÓRY
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA

Wszelkie operacje w najdogodniejszych warunkach

Dla bezrobotnych znaczne ulgi

BADANIE KRWI I MOCZU

Przyjęcie codziennie od 9 rano do 8 w. W niedzielę od godz. 9-12.

18, r. Malher, Paris (4^e) w bramie 1-ep.

Métro: St-Paul. Tel.: Arch. 45-33.

SWOJ DO SWEGO

DLA WYGODY KLIENTELI ZMUSZENI
BYLIŚMY PRZENIEŚĆ

"POLDOM"

W CENTRUM MIASTA de własnego lokalu.

Polski Dom Handlowy: POLDOM
nowy adres: 12, rue des Panoyaux.
PARIS (XIV^e)

Métro: Menilmontant (blisko Place République)

Adres ten wyciąć i przy zamówieniu nakleić na kopertę.
Otwarte w niedziele i święta do 3-iej.

**NAJLEPSZE I NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW
DLA POLAKÓW**

POLDOM wysyła polakom odwrotną pocztą za zaliczką wszelkie
żądane towary, jak również polskie produkty spożywcze.

Gwarancja — Ceny konkurencyjne — Katalogi bezpłatne.

Kto raz kupi, stale zwraca się o wszelkie towary,
Dla zamówienia powyżej 200 franków — piękne premje.

Pierwsza polska szkoła SAMOCHODOWA im. Hallera

35, rue Boissy-d'Anglas w podwórzu dom 9 1-sze
piętro. — PARIS-8^e

(metr. i Nord-Sud: Madeleine. — Autobus A6 od dworca Gare du Nord.)

Tylko dyplom naszej szkoły która jednocześnie daje wam prawo do wolnej jazdy po całej Francji a nawet całej Europy i w kraju. może wam ułatwić do otrzymania dobrej posady.

Nasza szkoła wyucza Was w 14 dn. kursu jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem dyplomu szofera mechanika. Cały kurs kosztuje 250 fr.

UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, tym wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś po zaznajomieniu się z tym kursem przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na Szofera-Mechanika często dajemy posady we Francji i w Polsce polepszając ich byt.

Znajomość jęz. francuskiego nie obowiązuje. Przyjeżdżnym z prowincji, rekomendujemy mieszkanie, od 20 do 25 fr. na tydzień. Informacje wysyłamy bezpłatnie.

Zapisy codziennie od 9-iej do 7 1 pół. w niedzielę od 9-5 wieczorem.

Tow. Gen. Druku i Wyd., 71, rue de Rennes, Paris. — 1928